

**Marek Lecko**  
**Anna Bartkiewicz-Lecko**

## **CZY DZIECKO W SZKOLE MOŻE BYĆ SOBĄ?**

Jeżeli zapytam Państwa, co łączy Harrisona Forda, Clintę Estwooda, Steva Martina, Michele Pfeiffer czy Gwyneth Paltrow – to z pewnością odpowiecie zgodnie, że wykonują zawód aktora. I rzeczywiście jest to prawidłowa odpowiedź. Jest jednak coś jeszcze, co łączy te postacie – wszyscy oni są introwertykami.

Czy jesteście trochę zdziwieni? Przecież są to osoby, które nie mają problemów z ekspozycją społeczną, z pewnością trudno o nich powiedzieć, że są nieśmiali, i trudno im zarzucić lenistwo i niechęć do pracy zespołowej.

Co zatem powoduje w nas zdziwienie i trudność w wyobrazeniu sobie, że Indiana Jones jest introwertykiem?

### **Między umysłem a ciałem**

Jakie cechy w ogólnym obrazie introwertyka i ekstrawertyka powodują, że otoczenie, nie tylko to szkolne, faworyzuje jednak ekstrawertyka?

Czy przypadkiem nasz uogólniony pogląd, na temat różnic w temperamencie nie powoduje dyskryminacji introwertyków?

Dlaczego start edukacyjny introwertyka najczęściej wiąże się z ignorowaniem jego potencjałów?

Przyjrzyjmy się ogólnym oczekiwaniom w stosunku do ucznia, stawianym przez system edukacyjny: aktywny, szybko działający, komunikatywny /zarówno werbalnie jak i pozawerbalnie/, dobrze funkcjonujący w sytuacjach stresowych, chętnie angażujący się w pracę zespołową, grupową, osiągający dobre wyniki w zadaniach na czas.

A teraz popatrzmy na drugą stronę: długo mobilizują się do działania /leniwi?/, działają powoli /ospali?/, komunikacja werbalna powściągliwa w wyrazie i raczej unikająca nadmiernej uwagi innych /czy to jest zgodne z normą rozwojową?/, powolne reakcje, a wręcz wyłączenie się w sytuacjach stresowych /?/, niechętnie angażujący się w pracę zespołową /aspołeczny?/, słabe wyniki w zadaniach na czas /nieuk?/.

Przeczytajcie Państwo raz jeszcze wymienione przykłady i spróbujcie sami w myślach odpowiedzieć sobie na pytanie: „które cechy chętniej widzimy u ucznia w szkole?”

Spróbujmy przypomnieć sobie twarze znajomych osób, które posiadają wymienione przed chwilą cechy i spójrzmy na różnice.

To prawda. Introwertycy są wśród nas.

Owszem, długo mobilizują się do działania, ale potrafią zaskakiwać bogactwem posiadanej wiedzy i prawie nieograniczonymi zasobami pamięci, prawda, że działają powoli, jednak ich działanie jest przemyślane i najczęściej konsekwentne. Czasami trudno się z nimi porozumieć, jednak gdy pozostawimy im więcej czasu lub pozwolimy zapisać to, o czym chcą z nami porozmawiać, okazuje się, że ich wypowiedzi są celne i przemyślane, a oszołomienie związane ze stresem znika, jeżeli sytuacja zadaniowa, w której uczestniczą staje zracjonalizowana i nie jest dla nich zaskoczeniem. A praca zespołowa? Czy nie macie Państwo wrażenia, że jeżeli tylko mogą samodzielnie zająć odpowiednie dla siebie miejsce /najczęściej poza centrum uwagi/, to wnoszą do pracy grupy bardzo ciekawe rozwiązania i spostrzeżenia?

Szkoła przychylniejszym okiem patrzy na ekstrawertyków. Przez systemie dzielonym na 45 minutowe interwały czasowe, przez program nauczania skonstruowany w taki sposób, by w określonym czasie przyswoić konkretne „porcje” wiedzy, przez uruchamianie większej

ilości zadań, w których uczeń powinien pracować w zespołach. Na dodatek, ze względu na ilość materiału, w zasadzie uczeń powinien być na niekończącym się wysokim poziomie energii i zaangażowania. Szybko, szybciej, najszybciej pytać, odpowiadać na pytania, zapamiętywać.

Rzeczywistość szkolna może być dla introwertyka wyrokiem.

### **Kto pyta nie błądzi.**

Jeżeli wejdziecie Państwo do sali lekcyjnej, zanim jeszcze zapamiętacie nazwiska uczniów, z pewnością możecie w ciągu kilku sekund zauważyć różnice w ich temperamencie.

Zadajcie sobie w myślach pytania pomocnicze:

- czy nigdy nie przestanie mówić?
- dlaczego zawsze musi być w centrum zainteresowania?
- dlaczego głośno się zastanawia?
- dlaczego najpierw zrobi, a potem pomyśli?

Lub

- dlaczego odpowiedź na pytanie zajmuje mu tak dużo czasu?
- dlaczego tak nie znosi, gdy mu się przerywa?
- dlaczego nie lubi zajęć w dużych grupach?
- dlaczego kontakt z ludźmi go tak wyczerpuje?

A odkryjecie bez dodatkowych zabiegów, z jakim rodzajem temperamentu macie do czynienia.

To, czy ktoś jest introwertykiem czy ekstrawertykiem nie zależy ani od wychowania ani od środowiska, w którym żyje. Cały zasób związany z temperamentem ukrywa się w mózgu każdego z nas. A zewnętrzny sposób zachowania tak naprawdę zależy od fizjologii mózgu i tego, jakie zachodzą w nim procesy.

Przełomowym odkryciem było zbadanie, w jaki sposób krew dociera do mózgu i które obszary stymuluje do aktywności. Wynikiem tych obserwacji było zaobserwowanie, że krew może płynąć różnymi szlakami. U części ludzi krew dopływa głównie do obszarów odpowiedzialnych za aktywność wewnętrzną, taką jak zapamiętywanie, rozwiązywanie problemów i planowanie, a u drugiej części głównie do obszarów odpowiedzialnych za przetwarzanie informacji dostarczanych przez zmysły. Stąd introwertycy kierują swoją uwagę do wewnątrz /długi, skomplikowany szlak/ a ekstrawertycy – na zewnątrz /szlak prosty i krótki/. Dodatkowo introwertycy i ekstrawertycy wykorzystują inne neuroprzekaźniki – odpowiednio: acetylocholinę i dopaminę.

Jakie to ma konsekwencje w praktyce? Aby łatwiej zrozumieć to, co się dzieje w mózgu, zwróćmy uwagę na sposób wydatkowania energii – jest on bowiem konsekwencją i zewnętrznym przejawem procesów zachodzących w mózgu.

Otóż introwertycy nastawieni są na oszczędzanie energii a ekstrawertycy na jej wydatkowanie. Rodzi to oczywiście określone konsekwencje wpływające na codzienne sytuacje szkolne ucznia i nauczyciela.

Introwertyk poddany zbyt dużej liczbie bodźców zewnętrznych, zaczyna wydatkować zbyt dużą ilość energii i jego fizjologia, nastawiona przeciw na jej oszczędzanie, zaczyna protestować. Mogą więc pojawić się zachowania takie jak: agresja /również werbalna/, złość, płacz ale również zmęczenie, oszołomienie czy też wycofanie.

Przy takiej samej ilości bodźców zewnętrznych ekstrawertyk czuje, że jest w swoim żywiole. Jeżeli natomiast spróbujecie odciąć go od bodźców, to jego zachowanie będzie podobne do zachowania introwertyka z poprzedniej sytuacji.

Zatem, ujmując sprawy energetyki zachowań ekstrawertyka – czerpie on ją z otoczenia, z interakcji społecznych - od ludzi. Im więcej ludzi tym lepiej; im więcej się wokół dzieje, tym

bardziej wzrasta poziom energetyczny. Nie dziwny się zatem, że mając wysoki poziom energii chce im się działać a im więcej działają, tym bardziej poziom ich energii wzrasta.

A introwertyk? On czerpie energię ze swojego wnętrza, stąd też, im więcej się wokół niego dzieje, tym szybciej następuje zużycie energii. Potrzebuje zatem przerw, aby zmobilizować się do działania i „naładować akumulatory”.

### **Co każdy nauczyciel powinien wiedzieć o introwertykach?**

- potrzebują spokoju, żeby się skupić;
- mogą mieć problemy z porozumiewaniem się;
- należy ich dopytywać o pomysły i opinie;
- muszą dokładnie zrozumieć, dlaczego mają coś zrobić;
- potrzebują czasu na zastanowienie się.

### **A co każdy nauczyciel powinien wiedzieć o ekstrawertykach?**

- łatwo nawiązują kontakty;
- szybko reagują na polecenia;
- niecierpliwią się, gdy ich zadanie przedłuża się lub czynność jest powtarzalna;
- jednocześnie mówią i myślą;
- lubią być w centrum uwagi.

Omawiane cechy możemy obserwować już w dzieciństwie. Jest to bardzo istotne, gdyż zrozumienie specyfiki różnic pomiędzy introwertyzmem a ekstrawertyzmem, pozwala na ominięcie raf związanych ze stereotypowym podejściem do zagadnienia temperamentu. Daje również szansę introwertykom, by edukacja szkolna /na poziomie szkoły podstawowej i ponadpodstawowej/ zakończyła się dla nich sukcesem i docenieniem ich zalet. Na takiej bazie możemy łatwiej budować silne strony, poczucie własnej wartości, jak również zmniejszyć ilość niepowodzeń szkolnych. Tym samym efektywność pracy nauczyciela i jego satysfakcja zawodowa mają szansę nabrać nowego znaczenia.

W jaki sposób można zwiększyć efektywność nauczania dzieci, wiedząc jaki mają temperament?

### **DZIECKO INTROWERTYCZNE**

- Stwórz przyjemną, spokojną atmosferę, unikaj wrzawy, zapewnij mu przestrzeń /w sensie fizycznym/;
- Pozwól mu się zastanowić, zanim zabierze się do obowiązków;
- Doceniaj jego zdolności organizacyjne, informacje przekazuj na osobności i kiedy jest spokojne /by nie martwiło się obecnością innych osób/;
- Naucz się słuchać, kiedy dziecko ma akurat w danym momencie ochotę podzielić się z czymś z tobą;
- Nie lubi towarzystwa zbyt wielu ludzi i znajdowania się w niespodziewanych, nowych sytuacjach;
- Głęboko przemyślają problem i potrzebują czasu, by podjąć decyzję;
- Niezmiernie ważna jest dla nich prywatna przestrzeń, nie lubią dzielić się swoimi rzeczami;
- Często warto powtarzać im pytania i polecenia, aby mogły lepiej sobie je przemyśleć.

### **DZIECKO EKSTRAWERTYCZNE**

- Potrzebuje intensywnego werbalnego kontaktu, komplementów, zachęty. Kiedy myślisz, że osiągnąłeś swój cel, nie przestawaj mówić!
- Bądź gotowy na długie opowieści dziecka, zachęcaj je do mówienia i dzielenia się doświadczeniami;

- Potrzebuje osoby dorosłej, która będzie w pobliżu, będzie wspierała i pilnowała /np. porządku/;
- Lubi przebywać wśród ludzi i wśród swoich rzeczy;
- Ma tendencje do informowania o wszystkim /na pewno ci powie, gdy nie będzie mogło sobie poradzić/. Pozwól mu wyrazić swoje odczucia;
- Kiedy nie chce porządkować rzeczy, nie karz go, odsyłając do pustego pokoju - to dla niego zbyt trudne.

#### Bibliografia:

Nakone L., Każde dziecko myśli inaczej, Warszawa 2008

Goleman D., Inteligencja emocjonalna, Poznań 1997

Tieger P., D., Tieger-Barron B., Temperament twojego dziecka, Gliwice 2010